

Marian Rojek

Tajemnica Eucharystii wciąż żywa w Kościele

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 2, 15-29

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Marian Rojek

TAJEMNICA EUCHARYSTII WCIĄŻ ŻYWA W KOŚCIELE

Katechizm Kościoła Katolickiego przedstawiając naukę o Sakramencie Eucharystii, odwołuje się do Soboru Watykańskiego II przypominając, że to sam Chrystus powierzył Kościołowi ten „sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której spożywamy Chrystusa, w której dusza napelnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały”¹. Można powiedzieć, że „Kościół z Eucharystią jest w istotny sposób powiązany, bo on ją tworzy (*conficit sacramentum*), a ona jest także przyczyną jego świętości, rozwoju i jedności”².

Gdy Kościół sprawuje Eucharystię wówczas to celebrowane misterium tworzy i buduje ten Kościół, gdyż ono „jest centralnym aktem egzystencji Kościoła i jego aktualizacją”³. Prawda ta jest wzięta z bogatej tradycji katolickiej i ukazuje wzajemną wewnętrzną a jednocześnie istotną relację zachodzącą między tymi dwoma chrześcijańskimi rzeczywistościami.

Istotnie w celebracji eucharystycznej paschalne misterium zbawienia jest uobecnianie i ta obecność tworzy wspólnotę eklezjalną będącą jednocześnie wspólnotą Bożo-ludzką. Ta wspólnota posiada dwie istotne płaszczyzny, a mianowicie: wertykalną i horyzontalną, co oznacza wspólnotę Bożą

¹ KL 47; KKK n. 1324; por. P. Stefański, *Misterium Eucharystii w świetle homilii na Wielki Czwartek i Boże Ciało zamieszczonych w „Bibliotece Kaznodziejskiej”* (1966-1991), mps Bibl. Wyd. Teol. KUL, Lublin 1993, s. 1.

² W. Granat, *Dogmatyka katolicka. Sakramenty święte. Sakramenty w ogólności. Eucharystia*, t. VII, cz. 1, Lublin 1961, s. 157.

³ W. Hryniewicz, *Eucharystia (IV. Doktryna prawosławna)*, w: *Encyklopedia Katolicka*, F. Gryglewicz (red.), (dalej cytowana jako EK), t. IV, Lublin 1985, k. 1255.

w Duchu Świętym z Chrystusem i z samym Bogiem Ojcem oraz realizowaną właśnie przez nią wspólnotę ludzką między braćmi. Żywy Jezus Chrystus obecny w Eucharystii sprawia w nas wzrost darów miłości swojego Ojca i zawsze czyni dla nas odczuwalną miłość Ojca i Jego własną, co dokonuje się przez dzieło Ducha Świętego⁴. To życie trynitarnie ma swój wymiar eklezjalny, ponieważ miłość do Boga wyraża się w miłości do bliźniego, do której zobowiązuje nas także Eucharystia⁵.

Te wymiary Eucharystii: eklezjalny, trynitarny i zbawczy, zostały ponownie dostrzeżone w teologicznym pogłębieniu tego sakramentu pod wpływem inspiracji ruchu teologiczno-liturgicznego i pogłębionych studiów biblijnych, patrystycznych i liturgicznych⁶. Studia te pod naciskiem spojrzenia krytyczno-historycznego, tak charakterystycznego dla współczesnej myśli teologicznej, idą głębiej i starają się na nowo ukazać Eucharystię w kontekście anamnetyczno-epiklezyjnym. Na ożywienie dyskusji o Eucharystii wpłynął także dialog międzywyznaniowych grup mieszanych⁷.

Wprawdzie to teologicznie pogłębione spojrzenie na doktrynę eucharystyczną jest już obecne w dokumentach Soboru Watykańskiego II, a szczególnie w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium” oraz w Konstytucji o Liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”, czy też dostrzega się je w dokumentach Kościoła dotyczących Eucharystii i posiadających zasadnicze znaczenie, takich jak: encyklika papieża Pawła VI „Mysterium Fidei” z 1965 roku, Instrukcja Kongregacji Obrzędów „Eucharisticum Mysterium” z 1967 i „Inaestimabile donum” z 1980 roku czy „Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego” z roku 1970⁸, a także w liście papieża Jana Pawła II „O tajemnicy i kulcie Eucharystii” z 1980 roku, ale można zauważyć, że pełna świadomość eucharystyczna wspólnoty Kościoła jest jeszcze stosunkowo słaba⁹. Tymczasem „tajemnica wiary”, w „której

⁴ Por. W. Kasper, Jedność Eucharystii i wielość jej aspektów, w: Eucharystia, Communio - Kolekcja 1, Poznań - Warszawa 1986, s. 39-40.

⁵ S. Zedda, Eucaristia e vita trinitaria nella fede secondo il capitolo VI di Giovanni, „La Rivista del Clero Italiano” 4(1979), s. 307.

⁶ Por. J. Tyrawa, Eucharystia (II. Dzieje problematyki), EK IV, k. 1246.

⁷ Por. Tamże, k. 1247.

⁸ Zob. J. Miazek, Wstęp, w: To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła, Warszawa 1987, s. 6.

⁹ Por. G. Bekes, Eucaristia e Chiesa. Ricerca dei iunita nel dialogo ecumenico, Casale Monferrato 1985, s. 82.

najpełniej wyraża się miłość Boga do człowieka domaga się od wiernych poznania tej miłości i życia nią tak, by Eucharystia stała się dla nich wszystkim”¹⁰.

Zamiarem niniejszego referatu jest zebranie i symboliczna analiza tych wymiarów biblijnych i teologicznych doktryny eucharystycznej, które zawierają autentyczne bodźce do odnowienia naszej współczesnej teologii eucharystycznej. Nie są one całkowicie nowe, gdyż zawsze występowały w tradycji katolickiej, a także ich zakres może być rozszerzony o nowe akcenty. Pragnę więc zebrać te bodźce, przedstawić je i wskazać na ile będą użyteczne do rozszerzenia, uzupełnienia i pogłębienia naszej eucharystycznej formacji¹¹.

1. Koncepcja chrystomonistyczna Eucharystii

Wnikając w dostępną nam literaturę o tematyce eucharystycznej można niekiedy odnieść wrażenie, że jeszcze dzisiaj Eucharystia bywa widziana wyłącznie w swoim chrystologicznym wymiarze. Mentalność pewnej części wiernych skoncentrowana jest jeszcze na akcentach potrydenckiej doktryny eucharystycznej, znajdującej się pod wpływem kontrowersji z protestantami, doktryny, która była skoncentrowana na zadaniu obronnym, faworyzującym statyczną wizję Eucharystii¹². Taki obraz tego misterium był zbyt chrystomonistyczny, tzn. przede wszystkim skoncentrowany na aspekcie rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii, szczególnie podkreślał obecność ontologiczną i aspekt historyczno-apologetyczny¹³, lecz jednocześnie nie uwzględniał w należyty sposób wymiaru zbawczego, pneumatologicznego, eklezjologicznego i eschatycznego.

Sobór Trydencki podejmując problematykę Eucharystii nie zamierzał przedstawiać pełnej tradycyjnej doktryny eucharystycznej i o tym fakcie

¹⁰ Stefański, dz. cyt., s. 3.

¹¹ Sugestią do takiego układu niniejszej problematyki było ukazanie istotnych akcentów Eucharystii od strony ekumenicznej przez o. prof. Gerarda J. Bekesa. Por. Bekes, *Eucaristia e Chiesa*, s. 82-100; Tyrawa, art. cyt., s. 1247.

¹² Por. G. Colombo, *La teologia del Eucaristia*, w: AA, VV., *Eucaristia, presbiteri e comunita*, Milano 1983, s. 23-51.

¹³ Por. P. Visentin, *Eucaristia Pasqua della Chiesa*, w: *Studi eucaristici - Atti della settimana internazionale di alti studi teologici e storici* (Orvieto, 21-26 set. 1964), Torino 1966, s. 154; G. Bekes, *Dimensioni riscoperte della teologia eucaristica*, w: *Eucaristia sfida alle Chiese divise*, Padova 1984, s. 200; E. P. Siman, *Lesperience dei Esprit pari Eglisat apres la tradition syrienne Antioche*, Paris 1971, s. 105; Y. Congar, *Je Crois en Esprit Saint*, t. I, Paris 1979, s. 218-222.

często się zapomina przystępując do analizy eucharystycznej wypowiedzi tego soboru. Jego podstawowym celem było przygotowanie katolickiej odpowiedzi na charakterystyczne interpretacje Marcina Lutra¹⁴. Uznawał on rzeczywistą obecność Ciała i Krwi Pańskiej w Eucharystii czyli wieczerzy Pańskiej i odrzucał przeistoczenie, a także zasadność kultu adoracji, gdyż Chrystus jest obecny tylko podczas sprawowania wieczerzy Pańskiej i udzielania komunii. Luter równocześnie nie przyjmował ofiarniczego charakteru Mszy św.¹⁵

Swoją odpowiedź na tak określone prawdy dotyczące eucharystycznego misterium Sobór Trydencki zawarł w dwóch istotnych wypowiedziach, najpierw na 13 sesji w 1551 roku określił naturę sakramentalną Eucharystii a później na 22 sesji w 1562 roku zdefiniował celebrację Mszy św. jako ofiarę. Określił on, odnośnie do sakramentu: rzeczywistą obecność Ciała Chrystusa jako prawdziwą, rzeczywistą oraz substancjalną, która realizuje się przez przemianę substancji chleba i wina w całą substancję Ciała i Krwi Chrystusa - przemianę tę nazwał sobór „transsubstancjacją” (BF VII, 289, 292-293) - oraz zlecił przyjmowanie Eucharystii sakramentalnie i duchowo w stanie łaski z wiarą i miłością (BF VII, 296)¹⁶. Jeżeli zaś chodzi o fundamentalne stwierdzenia odnośnie do ofiary to sobór podkreśla, że: Msza św. jest ofiarą w prawdziwym sensie tego słowa, czyli jest ofiarą właściwą - nawet jeśli w formie bezkrwawej i sakramentalnej - ofiarą, która jest składana za żywych i za zmarłych (BF VII, 319, 321).

Konsekwencją tych orzeczeń Soboru Trydenckiego są fundamentalne tezy teologii potrydenckiej odnośnie do Eucharystii, które mogą być następująco przedstawione:¹⁷ 1. Eucharystia została ustanowiona przez Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy; 2. Konsekracja jest czyniona „in persona Christi” (tzn. w imieniu i zastępstwie samego Chrystusa) przez kapłana ministerialnego; 3. Rzeczywista obecność Chrystusa dokonuje się przez transsubstancjację chleba i wina; 4. Ciało i Krew Chrystusa z Jego pełnym człowieczeństwem, od którego bóstwo nie jest oddzielone, jest rzeczywiście obecne w Eucharystii; 5. W celebracji eucharystycznej poprzez rzeczywistą obecność Chrystusa ofiara Jego krzyża staje się sakramentalnie obecna; 6. W tej ofierze sam Chrystus jest kapłanem i żertwą ofiarną.

¹⁴ Por. A. Gerken, *Teologia Eucharystii*, Warszawa 1977, s. 151-159.

¹⁵ Por. St. Napiórkowski, *Eucharystia* (V. Doktryna protestancka), EK IV, k. 1260-1262.

¹⁶ Tyrawa, art. cyt., k. 1246.

¹⁷ Te tezy są prezentowane za G. Bekes, *Dimensioni riscoperte*, s. 200-201. Por. A. Zuberbier, *Eucharystia - obecność Chrystusa w Kościele*, w: *Eucharystia*, J. Krucina (red.), Wrocław 1987, s. 56-57.

Jak łatwo zauważyć, tak określone tezy ukazują doktrynę eucharystyczną wyłącznie w odniesieniu do Chrystusa. Ta chrystomonistyczna wizja Eucharystii, w której aspekt sakramentalny rzeczywistej obecności jest oddzielony od aspektu ofiarniczego w konsekwencji prowadzi do niewłaściwego ujmowania tej „tajemnicy naszej wiary”, gdyż wygląda na to, że brakuje tutaj jakiegoś organicznego powiązania Eucharystii z Bożą ekonomią zbawienia realizowaną w życiu i śmierci Chrystusa.

Rozważanie Eucharystii „w sobie” i jakby „dla siebie”¹⁸, co jest tak charakterystyczne dla teologii potrydenckiej w efekcie prowadzi do tego, że ofiara Chrystusa nie zostaje przedstawiona w kontekście pełnego misterium paschalnego, które przecież zawiera w sobie tajemnicę zmartwychwstania i uwielbienia, zesłania Ducha Świętego oraz jako obietnicę także eschatologiczną paruzję. W efekcie taka wizja Eucharystii pozbawiona dynamiki, a więc cechująca się bardziej statycznością, nie ukazuje w wystarczający sposób działalności samego Ducha Świętego, który jest nieodzowny w realizacji obecności tego misterium a także rzeczywistości Kościoła, który jest wspólnotą Bożo-ludzką wciąż formowaną przez Eucharystię. Ta chrystomonistyczna wizja Eucharystii nie dostrzega też działalności Trójcy Świętej jako początku i uwieńczenia eucharystycznego misterium.

Współczesna refleksja teologiczna dotycząca Eucharystii, gdy chce być w pełni dojrzałą, musi odwoływać się do całościowego obrazu tego misterium ukazanego we wspomnianych wyżej dokumentach posoborowych. Czyli nie może się tylko zacieśniać do jedyne go chrystocentrycznego wymiaru, co właśnie miało miejsce w teologii potrydenckiej, ale opierając się na źródłach biblijnych, patrystycznych i liturgicznych powinna rozszerzać swoje spojrzenie o inne wymiary - biblijne i teologiczne¹⁹.

Logicznym więc, po ukazaniu potrzeby pełniejszego spojrzenia na doktrynę eucharystyczną, wydaje się pytanie: jakie to są wymiary tej całościowej doktryny eucharystycznej? W odpowiedzi nie poprzestaniemy tylko na ich wyliczeniu, ale spróbujemy omówić je w następującej kolejności: wymiar historiozbawczy, pneumatologiczno-sakramentalny, eklezjologiczno-liturgiczny, trynitarny i kosmiczno-eschatyczny.

¹⁸ Por. A. Piolanti, I motivi del Enciclica „Mysterium Fidei”, „Divinitas” 10(1966), s. 239; G. Colombo, Chrystologiczny wymiar Eucharystii, w: Eucharystia, Commucio - Kolekcja 1, Poznań - Warszawa 1986, s. 41-42.

¹⁹ Zuberbier, art. cyt., s. 60.

2. Wymiar historyczny

Wieczerza paschalna była dla Żydów liturgicznym uobecnieniem dzieła Bożego, uobecnieniem zbawczych wydarzeń Starego Testamentu i podkreślała związek między Bogiem a Izraelem. Treścią wieczerzy paschalnej było przymierze zawarte podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej, przez które Bóg wypełnia swój zbawczy plan. Izrael otrzymał nakaz od Boga, aby celebrować Paschę jako upamiętnienie Jego interwencji: „Dzień ten będzie dla was dniem pamiętym i obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Jahwe. Po wszystkie pokolenia w tym dniu świętować będziecie na zawsze” (Wj 12,14). Ta Boża interwencja była dla całego narodu izraelskiego wyzwoleniem z Egiptu i jednocześnie była utworzeniem z niego poprzez to przymierze świętego Ludu Bożego. Wieczerza paschalna jest aktem centralnym tej celebracji, jak wyraźnie zaznacza to Księga Wyjścia w swoim 12 rozdziale (por. Wj 12,1-28).

Zbawczy plan Boga mający na celu wyzwolenie wszystkich ludzi z mocy grzechu wchodzi w szczytową fazę swej realizacji poprzez dzieło Syna Bożego Jezusa Chrystusa. On to dzieło, ze szczególnym uwzględnieniem swej krzyżowej ofiary, czyni obecnym w Eucharystii, a z tego wynika, że jest ona uczta paschalną. Niezwykły charakter tego misterium spowodowany jest przede wszystkim tym, że jest ono anamnezą tajemnicy paschalnej Chrystusa.

Jezus Chrystus posłużył się okolicznościami i rytmem wieczerzy paschalnej Starego Przymierza, aby ustanowić Nowe Przymierze między Bogiem a Jego nowym ludem (por. Mt 26,28; Mk 14,24; Łk 22,20). Tak jak tamta wieczerza została ustanowiona jako upamiętnienie zbawczego dzieła Boga na rzecz narodu izraelskiego, tak też i nowa wieczerza według nakazu Jezusa Chrystusa: „czyńcie to na moją pamiątkę” (1 Kor 11,24-25; Łk 22,19) przedstawia się jako wieczerza upamiętniająca dzieło zbawienia, wypełnione przez samego Jezusa Chrystusa dla całej ludzkości²⁰, tzn., że Eucharystia jest celebracją anamnetyczną. Właśnie tu akcentowany jest wymiar historiozbawczy celebracji eucharystycznej widoczny w biblijnych źródłach tego misterium i wyraźnie podkreślany przez Ojców Kościoła.

Takie stwierdzenie oznacza, że w Eucharystii jest obecne to wszystko, co zostało uczynione przez Chrystusa dla naszego zbawienia i w tym sensie trzeba mówić nie tylko o rzeczywistej obecności Chrystusa, Jego Osoby, lecz trzeba mówić o rzeczywistej obecności wszystkich faktów Jego zbawczej akcji, jak:

²⁰ Por. KK 3; R. Rogowski, *Eucharystia - misterium paschalne*, w: *Eucharystia*, J. Krucina (red.), Wrocław 1987, s. 70-71.

wcielenie, życie w posłuszeństwie, Jego posługiwanie i nauczanie, Jego ofiara, zmartwychwstanie i uwielbienie oraz posłanie Ducha Świętego²¹. „Chrystus ustanowił Eucharystię jako anamnezę, będącą wspomnieniem zbawczych inicjatyw Boga w osobie jego Syna (...) i uobecnia ona Chrystusa oraz wszystko, co uczynił On dla człowieka poprzez wcielenie, przyjęcie postaci sługi, naukę, mękę, śmierć, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i zesłanie Ducha Świętego”²².

Wszystkie te wydarzenia z ziemskiego życia Jezusa Chrystusa można określić jako doskonałe wypełnienie zbawczej woli Ojca, z którą On całkowicie się identyfikuje: „Na mocy tej woli uświęceni jesteście przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze” (Hbr 10,10). Istotnie, właśnie to samoofiarowanie się Chrystusa, jako synteza osobowa tego wszystkiego co On uczynił dla naszego zbawienia jest obecne w uczcie eucharystycznej²³.

Wydarzenie zbawcze Chrystusa, a szczególnie zawarte w nim wydarzenie krzyża jest w pełni doskonałe, dlatego nie wymaga powtórzenia ani uzupełnienia. Stąd też Eucharystia nie może być widziana w perspektywie uzupełnienia lub powtórzenia tego wydarzenia. Jak zauważa biskup i teolog Walter Kasper związek Eucharystii z wydarzeniem zbawczym może być opisany tylko w takich kategoriach biblijnych jak: *anamnesis*, *memoria*, *zikkaron*²⁴. Poprzez anamnezę, która jest uroczystym przywołaniem, uobecnieniem historycznego wydarzenia zbawczego Kościół jest wprowadzony w to, co Chrystus uczynił jeden raz na zawsze i historia zbawienia staje się aktualną historią członków Kościoła²⁵.

Kiedy ten Kościół w szczególny sposób pamięta o Jezusie Chrystusie, uobecniając swojego Pana i Jego dzieło zbawcze w celebracji eucharystycznej, wypełniając przez to Jego polecenie, wtedy i sam Jezus Chrystus pamięta o swoim Kościele. Ta pamięć jest rzeczywiście realna i skuteczna: nasz Pan Jezus Chrystus, który „zawsze żyje i wstawia się za nami” (Hbr 7,25) u Ojca, staje się obecny i aktualizuje swoje samoofiarowanie, aby realizować zbawienie w obecnym życiu Kościoła²⁶.

²¹ Bekes, *Eucaristia e Chiesa*, s. 85.

²² A. Szafranski, *Eucharystia* (III. Doktryna Katolicka), EK IV, k. 1253.

²³ J. Dec, *Tajemnica Eucharystii w życiu Kościoła*, w: *Eucharystia*, J. Krucina (red.), Wrocław 1987, s. 36-37.

²⁴ Por. Kasper, art. cyt., s. 23-27, 30-33; E. J. Jezierska, *Eucharystia - udział w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa*, w: *Eucharystia*, J. Krucina (red.), Wrocław 1987, s. 162-165.

²⁵ A. Stenzel, *Il servizio divino celebrato della comunita culturale e liturgica adunata in Cristo*, w: *Mysterium Salutis*, Brescia 1974, wyd. 4, t. VIII, s. 18-22.

²⁶ N. Füglistner, *Il valore salvifico della Pasqua*, Paideia - Brescia 1976, s. 161.

Z całą pewnością należy stwierdzić, że wymiar historiozbawczy, wynikający z rozważania Eucharystii jako uczty paschalnej Ludu Bożego Nowego Przymierza, czyli jako celebracji uobecniającej zbawcze dzieło Chrystusa rozszerza i uzupełnia wizję zbyt chrystomonistyczną tego sakramentu. Kościół sprawując Eucharystię, otrzymuje w darze obecność samego Chrystusa, który nie może być rozważany tylko w swojej istocie ontologicznej, lecz On jest tu obecny w swojej rzeczywistości aktualnej: uwielbiony z tym wszystkim co dla nas uczynił. Eucharystia nieustannie czyni obecnym Tego, który ze swoim nieprzerwanym samoofiowaniem w chwale Ojca syntezuje w sobie całe dzieło Bożego zbawienia. W tej obecności osobistego samoofiowania Jezusa Chrystusa dostrzega się rdzeń wizji Eucharystii jako ofiary, to jest jako sakramentalnej realizacji i aktualizacji ofiary krzyża. Rzeczywista obecność tak pojęta nie aktualizuje tylko przeszłości lecz jako znak antycypuje także eschatologiczną pełnię doskonałości zbawienia jak wyraźnie ukazują to Sobór Watykański II w Konstytucji o liturgii (por. KL 47).

3. Wymiar pneumatologiczno-sakramentalny

Obecność Jezusa Chrystusa i Jego całego dzieła zbawczego w Eucharystii po zarysowaniu wymiaru historiozbawczego tego misterium nie ulega wątpliwości. Lecz z tej rzeczywistej obecności wynika bezsporne pytanie: jak dokonuje się w Eucharystii obecność zbawczego dzieła? Jak można pojąć realizację i aktualizację tej obecności w biblijnym kontekście uczty paschalnej? Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie trzeba spojrzeć na Eucharystię przez wymiar pneumatologiczny i sakramentalny.

Istotne zadanie spełnia tutaj Duch Święty i Jego funkcji nie można oddzielić od roli Boga Ojca i Jezusa Chrystusa w realizacji obecności eucharystycznej. „Uświadamianie związków między Eucharystią a działaniem Ducha Świętego wzrastało w Kościele odpowiednio do rozwoju pneumatologii”²⁷. Ten Duch Święty czyni obecnym słowo Jezusa i czyni skutecznymi słowa konsekuracyjne kapłana, sprawia, że tajemnica odkupienia uobecnia się w liturgii²⁸. Działanie Ducha Świętego uskutecznia słowa anamnezy i ak-

²⁷ E. Ozorowski, Uwarunkowania i kierunki rozwoju nauki o Eucharystii w starożytności, w: Pokarm niesmiertelności. Eucharystia w życiu pierwszych chrześcijan, W. Myszor, E. Stanula (red.), Katowice 1987, s. 27.

²⁸ Por. W. Hryniewicz, art. cyt., k. 1254. „We wschodnim chrześcijaństwie zachowała się świadomość szczególnego działania w Eucharystii Ducha Świętego przyznawanego modlitwą całego Kościoła, aby przemieniał złożone Bogu dary”. Tamże, k. 1257.

tualizuje obecność eucharystyczną. Czyli można powiedzieć, że obecność zbawczego dzieła aktualizuje się przez epiklezę Ducha Świętego, który swoją mocą twórczą czyni skutecznymi słowa ustanowienia włączone w tekst anamnetycznej anafory eucharystycznej i wypowiedziane przez kapłana podczas Eucharystii z zachowaniem przepisanej formy i materii. To działanie Ducha Świętego jasno nam uświadamia, że Eucharystia nie zależy od decyzji Kościoła, że nie jest ona czymś automatycznym, lecz że jest pokornym i mocnym wołaniem o działanie, o akcję Ducha Świętego²⁹, aby uobecnić zbawcze wydarzenia i zaktualizować eucharystyczną obecność Chrystusa³⁰.

Pneumatologiczny wymiar Eucharystii jest bardzo istotny dla tego sakramentu, gdyż obecność realizowana przez Ducha Świętego nie jest symboliczna lecz objawia się w konkretnej i widzialnej formie. Tę formę stanowią elementy eucharystyczne chleba i wina, które stają się sakramentalnymi znakami rzeczywistej obecności. Czyli nie jest to obecność czysto duchowa lecz właśnie obecność sakramentalna, obecność widzialnych znaków eucharystycznych elementów, która jest realizowana przez Ducha Świętego³¹.

Teraz właściwie należałoby wejść w rozważanie zagadnienia transsubstancjacji czyli prawdy, że chleb i wino stają się ciałem i krwią żyjącego Chrystusa. „Katolicka wiara uznaje obecność Chrystusa w Eucharystii jako prawdziwą, rzeczywistą i substancjalną, dokonującą się przez całkowitą przemianę chleba i wina w ciało i krew Chrystusa”³². Ta przemiana jest realna, a w scholastycznej myśli ontologicznej jest zdefiniowana jako zmiana istoty i zostaje określona na Soborze Trydenckim dogmatem transsubstancjacji (por. BF VII, 292), zaś w patrystycznej tradycji teologicznej określana jest tajemniczą przemianą elementów (metabole). Związek między transsubstancjacją i rzeczywistą obecnością jest bardzo ważny, i wydaje się, że jest on określany w różnych dokumentach czy papieskich deklaracjach z coraz

²⁹ Por. Kasper, art. cyt., s. 31-32.

³⁰ Wszystkie modlitwy eucharystyczne mają odniesienie do Ducha Świętego, może tylko w kanonie rzymskim inwokacja do Ducha Świętego nie jest bardzo wyeksponowana. Por. W. Świerzawski, Eucharystia Chrystusa - nieustanną paschą Kościoła, w: Eucharystia, J. Krucina (red.), Wrocław 1987, s. 87-88.

³¹ L. Bouyer, Celebrazione eucaristica e preghiera nello Spirito, Com 35(1977), s. 89; W. Miziołek, Duszpasterstwo eucharystyczne, w: Eucharystia, J. Krucina (red.), Wrocław 1987, s. 226-227.

³² M. Rojek, Eucharystia buduje Kościół: relacja między Kościołem a Eucharystią w kontekście doktrynalnym encykliki papieża Pawła VI „Mysterium Fidei”, w: „Premisla Christiana”, T. Śliwa (red.), t. II, Przemyśl 1988/1989, s. 47.

głębszą zażyłością. W czasie Trydentu ukazuje się jako związek logiczny, w encyklice „Mysterium Fidei” jako związek przyczynowy, a w „Credo” Pawła VI jako związek konieczny.³³

Dzisiejsza teologia eucharystyczna pogłębiając tajemnicę rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii szczególnie pod wpływem krytyki ze strony współczesnej fizyki odnośnie do arystotelizmu, pod wpływem symbolizmu sakramentalnego rozważanego nie z punktu widzenia ontologiczno-naturalnego lecz antropologicznego i pod wpływem mentalności personalistycznej, przechodzi od refleksji „jak to się dzieje” do refleksji „dlaczego tak się dzieje”. Zajmując się tym problemem w teologii eucharystycznej należy stwierdzić, że transsubstancjacja pozostaje tajemnicą - wyjątkowym dziełem Ducha Świętego, i że należy ją rozważać raczej w perspektywie stwierdzenia faktu niż sposobu tej cudownej przemiany³⁴.

Rozróżnia się między „faktem” przemiany i „sposobem” przemiany, jak ten „fakt” się realizuje i stwierdza się, że transsubstancjacja jest dzisiaj rozumiana jako „afirmacja faktu”, a nie jako „wskazanie sposobu” tej przemiany. Wydaje się, że to rozróżnienie odpowiada tradycyjnemu wymaganiu rozumienia wydarzenia eucharystycznego jako „mysterium stricte dictum”. Przemiana eucharystyczna i sposób obecności pozostają tajemnicą wiary, dokonującą się mocą Ducha Świętego, dlatego nie należy dociekać w jaki sposób przemiana ta się urzeczywistnia.

Wartym podkreślenia jest stanowisko papieża Pawła VI, który w swojej encyklice „Mysterium Fidei” z 1965 roku, próbuje wprowadzić pojęcia bardziej zrozumiałe dla dzisiejszego człowieka w zagadnienie transsubstancjacji, i tak obok pojęcia substancja proponuje pojęcie rzeczywistości ontologicznej chleba i wina, przy pomocy którego pragnie wyeliminować fizyczne rozumienie przemiany eucharystycznej.

Już Kościół pierwotny był przekonany o tym, że przemiana eucharystyczna jest wydarzeniem trwałym a nie tylko chwilowym i że obecność ta trwa tak długo, dopóki nie ulegną zniszczeniu lub zepsuciu postaci chleba i wina, co w konsekwencji prowadzi do rozbudowania kultu adoracyjnego³⁵. Choćby ze względów precyzji i jasności ekumenicznej, należy podkreślić, że konsekwencją tajemniczej przemiany eucharystycznej - transsubstancjacji -

³³ Por. L. Ligier, *Il Sacramento del Eucaristia*, Roma 1977, s. 236.

³⁴ Por. Rojek, art. cyt., s. 49. Szerzej zagadnienie transsubstancjacji przedstawiono w niniejszym artykule na s. 48-63.

³⁵ E. Ozorowski, *Eucharystia w nauce i praktyce Kościoła katolickiego*, Poznań 1990, s. 250-251.

jest trwanie obecności Chrystusa, która nie ustaje z zakończeniem celebracji eucharystycznej. To trwanie obecności Chrystusa i Jego dzieła w Najświętszym Sakramencie przechowywanym po zakończeniu celebracji eucharystycznej dla Kościoła rzymsko-katolickiego jest powodem do bogatego kultu eucharystycznego poza Mszą św.

Rozważany przez nas wymiar pneumatologiczny wydaje się być wymiarem o podstawowej ważności aby można było przejść ponad ujęciem czysto chrystomonistycznym Eucharystii. Rzeczywiście to moc Ducha Świętego sprawia, że słowa Chrystusa, które zostają wypowiedziane przez kapłana w anaforze eucharystycznej otrzymują swoją skuteczność i że Jego Osoba i jego samoofiarowanie stają się obecnymi w uczcie sakramentalnej.

4. Wymiar eklezjalno-liturgiczny

Skoro Eucharystia i Kościół są dwiema rzeczywistościami wzajemnie się warunkującymi to po pytaniu „jak” logicznie musi nastąpić pytanie „gdzie” realizuje się i aktualizuje rzeczywista obecność Chrystusa i Jego zbawienia, która dokonuje się w każdej celebracji eucharystycznej. Jakie jest „locus proprius” tej celebracji?

„Locus proprius” dla celebracji eucharystycznej stanowi Kościół, tym bardziej, że wspólnota wiernych staje się właściwie Kościołem w tej właśnie celebracji i jej sprawowanie jest czynnością nie tylko Chrystusa, ale i Kościoła³⁶. Eucharystia jest najdoskonalszą, społeczną funkcją Kościoła i jest ona „nie tylko znakiem, ale ustawicznie bijącym źródłem jedności, trwałości i świętości Kościoła”³⁷. Wspólnota eucharystyczna z Chrystusem, który karmi życie Kościoła jest jednocześnie wspólnotą w ciele Chrystusa, którym jest Kościół, jak mówi św. Paweł: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1Kor 10,17)³⁸. Świadomość eklezjalnego wymiaru tego sakramentu była zawsze obecna, od kiedy Eucharystię rozpoczęto celebrować w Koście-

³⁶ Por. Szafrński, art. cyt., k. 1251.

³⁷ Granat, dz. cyt., s. 156.

³⁸ Por. J. Majka, Znak rozpoznawczy Chrystusa i Kościoła, w: Eucharystia, J. Krucina (red.), Wrocław 1987, s. 15; L. Voronov, Kościół i Eucharystia w świetle Trójcy Świętej, w: Eucharystia, Communio - Kolekcja 1, Poznań - Warszawa 1986, s. 89-90; Ozorowski, Eucharystia w nauce, s. 289-293.

le: już w okresie apostołskim, jak zaświadcza np. św. Paweł, czy w okresie patrystycznym, jak świadczy np. św. Augustyn.

Czym jest Kościół, jeżeli właśnie nie wspólnotą wierzących z Chrystusem i między sobą? Ponieważ zadaniem Eucharystii jest realizowanie w całości doskonalszej sakramentalnej wspólnoty człowieka z Bogiem, rozumie się dlaczego Kościół będzie tak nierozdzielnie złączony z tym sakramentem. Istotnie w celebracji eucharystycznej dzieło zbawcze staje się sakramentalnie obecne i wierni - którzy poprzez wspólnotę w Duchu Chrystusa uczestniczą w zbawieniu - w taki sposób są złączeni z Chrystusem Zbawicielem i przez Niego z samym Bogiem Ojcem. Właśnie w Eucharystii wspólnota Kościoła ukazuje się konkretnie jako wspólnota z Bogiem i z braćmi. Pojednanie, przymierze i wynikająca z niego wspólnota wierzących z Bogiem stale się realizuje i aktualizuje w celebracji eucharystycznej, tak, że chrześcijanin uczestniczący w Eucharystii staje się bardziej żywym członkiem Kościoła³⁹.

Ponieważ jest prawdą, że miejscem własnym celebracji eucharystycznej jest Kościół, czyli że Kościół „czyni”, sprawuje Eucharystię, to jeszcze tym bardziej prawdziwym jest, że Eucharystia „czyni”, buduje Kościół, a nawet można powiedzieć, że „jest najsukuteczniejszym narzędziem budowy Kościoła”⁴⁰. Używamy tutaj terminu - Kościół „czyni” Eucharystię - należy jednak być świadomym, że Eucharystia jako sakrament jest czynnością Kościoła, lecz nie w sposób pierwotny, ponieważ w ten sposób jest ona istotnie aktem Chrystusa, którego Duch Święty czyni obecnym.

Właściwie pojęta eklezjalność Eucharystii wyznacza praktykę codziennego życia w Kościele i pozostałaby ona pozbawiona czegoś istotnego, gdyby w konsekwencji nie podkreśliło się rzeczywistych wymagań tego sakramentu w życiu społecznym wierzących⁴¹, gdyż owocne uczestnictwo w Eucharystii domaga się życia zgodnego z duchem Ewangelii. Eucharystia jest ewidentnym i charakterystycznym znakiem dawania, czyli Kościół eucharystyczny spełnia się w funkcji miłości, przez którą realizuje się dar⁴². Kościół żyje Eucharystią i dlatego jego zadaniem jest trwanie i stały postęp w życiu i pobożności eucharystycznej oraz rozwój duchowy w jej klimacie.

³⁹ J. Krucina, Eucharystia jako dobro wspólne Kościoła, w: Eucharystia; tenże (red.), Wrocław 1987, s. 249-250.

⁴⁰ Granat, dz. cyt., s. 156.

⁴¹ Por. Kard. J. Glemp, Gdy otwierają się bramy do II Kongresu Eucharystycznego, w: Eucharystia, J. Krucina (red.), Wrocław 1987, s. 48.

⁴² Colombo, La Teologia del Eucaristia, s. 50-51.

Świadomość szczególnego związku Eucharystii z Kościołem kształtowała liturgię tego misterium. Celebracja eucharystyczna ze swej natury realizowana we wspólnocie wskazuje jednocześnie na wymiar liturgiczny tego misterium. Papież Paweł VI w swojej encyklice „Mysterium Fidei” wypowiada się wyraźnie: „Jeżeli bowiem święta liturgia zajmuje główne miejsce w życiu Kościoła, to jakby serce i ośrodek tejże świętej liturgii stanowi tajemnica eucharystyczna, jako źródło życia, w którym obmyci i umocnieni wzajemnie najściślejszymi więzami miłości” (MF 3). Kościół uczestniczy w Eucharystii, która jest włączeniem jego w dzieło zbawienia wypełnione przez Chrystusa i ta liturgia jest dziełem dziękczynnym całego Kościoła (Por. KL 11,14).

Tych kilka podstawowych spostrzeżeń odnośnie do wymiaru eklezjalnego i liturgicznego doktryny eucharystycznej pozwala zobaczyć jak ten wymiar rozszerza i uzupełnia nasze pojęcie Eucharystii. Brak wizji eklezjalnej nie pozwala na dogłębne zrozumienie, w pełnym znaczeniu tego słowa, sakramentalności Kościoła, która polega na uczestnictwie i na pośrednictwie w zbawieniu Chrystusa.

5. Wymiar trynitarny i kosmiczno-eschatyczny

Wymiary Eucharystii dotychczas ukazywane kierują nas w stronę specyficznej relacji tego sakramentu do podstawowego misterium Trójcy Świętej. W Kościele wypełnia się objawienie życia Boga trójosobowego i szczególnie w Eucharystii uwidacznia się wpływ Trójcy Świętej na człowieka⁴³. Eucharystia wszczepia w świat tajemnicę trynitarną, wprowadzając do niej ludzi (por. DE 15). Pełna teologia eucharystyczna nie może pominąć tego wymiaru, gdyż misterium eucharystyczne daje dostęp do życia trynitarnego⁴⁴.

Odniesienie Eucharystii do drugiej i trzeciej Osoby Bożej ukazuje się wystarczająco jasno w wymiarze historiozbawczym i pneumatologiczno-sakramentalnym, o których wcześniej mówiliśmy. Pozostaje jeszcze do ukazania relacja do Boga Ojca jako do pierwszego początku i definitywnego końca akcji eucharystycznej.

Jeżeli chodzi o pierwszy początek to Eucharystia jest ustanowiona we wszechmocy Ojca, który jest jednocześnie Ojcem Jednorodzonego i Stwórcą świata. Jasnym jest, że akcja eucharystyczna, jako odpowiedź stworzenia, rodzi się z wiecznej Bożej miłości, darmowej i zbawczej, z „agape” Ojca,

⁴³ Por. Voronov, art. cyt., s. 91.

⁴⁴ Por. F-X, Durrwell, Eucharystia sakrament paschalny, Warszawa 1987, s. 159-160.

który sam jest „agape” w pierwotnym sensie tego słowa, jak zauważa św. Jan Apostoł w swoim pierwszym liście: „Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy kto miłuje narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje nie zna Boga, bo Bóg jest miłością” (1 J 4,7-8). Z tej miłości - agape rodzi się w czasie jako Człowiek, Syn Boży w Duchu Świętym, dla naszego zbawienia, inspirowany przez tę samą miłość, w swoim samoofiarowaniu oddaje siebie samego Ojcu. Zadaniem człowieka jest uczestnictwo w tym samoofiarowaniu się Chrystusa sakramentalnie wyrażonym w Eucharystii i odpowiedź polegająca na ofiarowaniu siebie samego z Eucharystią Chrystusa Bogu Ojcu.

Dziękczynienie to fundamentalna postawa człowieka względem Boga. Wychwalanie i dziękczynienie są podstawowym elementem liturgii paschalnej i należą konstytutywnie do Eucharystii (por. Mk 14,22-23; 1 Kor 11,24). Już od najwcześniejszych czasów celebracja eucharystyczna w ścisłym sensie rozpoczyna się od inwokacji wymawianej w prefacji: „Dzięki składajmy Panu Bogu naszemu”.

Bóg Ojciec jest nie tylko pierwszym początkiem lecz i ostatecznym końcem akcji eucharystycznej. Eucharystia jest zawsze dziękczynieniem, uwielbieniem i wielką ofiarą chwały, którą Kościół w imię całego stworzenia nieustannie ofiaruje swojemu Stwórcy za Jego wspaniałe dzieła⁴⁵.

Ta akcja dziękczynienia z ofiarą chwały i najwyższego uwielbienia Boga Ojca jako ostatecznego końca Eucharystii zawiera w sobie także wymiar kosmiczo-eschatyczny. W czynności eucharystycznej z Chrystusem w Duchu Świętym człowiek, a wraz z nim całe stworzenie wraca do swojego początku i osiąga także swoje końcowe przeznaczenie. Chrystus wyraźnie zaznacza i obiecuje życie wieczne temu kto spożywa Jego ciało i pije Jego krew (J 6,54), a Eucharystia ściśle związana z tajemnicą zmartwychwstania Chrystusa prowadzi tych, którzy ją godnie przyjmują ku zmartwychwstaniu i życiu w Bogu. W Eucharystii Królestwo Boże staje się obecne, zbawcza miłość Boża realizowana przez Chrystusa jest przekazywana przez Ducha Świętego. Oczywiście ta obecność jest sakramentalna i antycypowana jako znak i początek doskonałości końcowej obiecanej stworzeniu. „Pełen tajemnicy przebieg ontologicznej, istotowej przemiany chleba i wina jawi się jako akt nowego stworzenia, spełniony mocą Zmartwychwstałego”⁴⁶. W tajemnicy Eucharystii byt materialny chleba i wina

⁴⁵ Por. Kasper, art. cyt. s. 29-30.

⁴⁶ F. Dylus, *Tajemnica Eucharystii w aspekcie eschatologii w: Eucharystia, Communio - Kolekcja 1*, Poznań - Warszawa 1986, s. 325.

zostaje podniesiony do doskonałości, której nie da się wyprowadzić z mocy czysto stwórczych, a eucharystyczna przemiana w pewien sposób posuwa naprzód cały materialny świat na drodze ku dopełnieniu w Bogu⁴⁷. „Eucharystia jako znak substancjalnej i rzeczywistej obecności w strukturze sakramentalnej, na którą składają się: przeistoczenie materii w Ciało i Krew Chrystusa, materii będącej z jednej strony częścią kosmosu, z drugiej - owocem ludzkiej pracy, mającej również charakter kosmiczny; następnie sakramentalna uczta i posiłek ofiarny, które z natury są związane z kosmosem; wreszcie sakramentalna ofiara, mająca także strukturę kosmiczną”⁴⁸.

Wierni celebrujący Eucharystię są powołani, aby byli znakiem i środkiem antycypacji Królestwa Bożego w świecie. Oni są powołani, aby dawali świadectwo zbawienia Bożego w Chrystusie uczestnicząc w ewangelizacji świata i służbie bliźniego. W taki sposób świat jest obecny w każdej celebracji eucharystycznej i jego odnowienie i doskonałość końcowa są zapowiedziane w nieustannej akcji dziękczynienia Kościoła w Duchu Chrystusa Bogu Ojcu.

Wymiar trynitarny, kosmiczny i eschatyczny ostatecznie kompletuje naszą wizję eucharystyczną, ponieważ pozwala nam pojąć centralne miejsce Eucharystii w życiu Kościoła i w jego misji w świecie.

Tych kilka myśli tu przedstawionych odnośnie do pogłębionego spojrzenia na tajemnicę Eucharystii wciąż żywej w Kościele, mam nadzieję, że pomoże nam wszystkim pełniej przeżywać tę wielką tajemnicę naszej wiary.

⁴⁷ Por. Tamże, s. 325-326.

⁴⁸ R. Rogowski, Kosmiczny wymiar Eucharystii, AK 94(1980)52.